eko Fakty sochocińskie

Listopad 2012

Oficjalny Informator Gminy Sochocin

dodatek specjalny

Już od 1 lipca 2013 roku zaczną obowiązywać nowe zasady odbioru odpadów. Obowiązek zbiórki i zagospodarowania odpadów komunalnych przejmie gmina. Gmina wyłoni w drodze przetargu firmę, która będzie odbierać śmieci od wszystkich właścicieli nieruchomości. Za odbiór odpadów wszyscy mieszkańcy gminy uiszczać będą opłatę opartą na określonych przez Radę Gminy zasadach. Przed nami duże zmiany, a przed gminą duże wyzwanie. W dodatku specjalnym Faktów, znajdą Państwo wszystkie ważne informacje dotyczące śmieciowej rewolucji, która, podobnie jak w całym kraju, zaczęła się również już w naszej gminie.

UWAGA

SEGREGACJA

papier tektura tworzywa
sztuczne szkło metale
odpady biodegradowalne
lekarstwa baterie odpady
budowlane i rozbiórkowe

Co się zmieni od 1 lipca 2013?

oto system wywozu śmieci obowiązujący teraz:

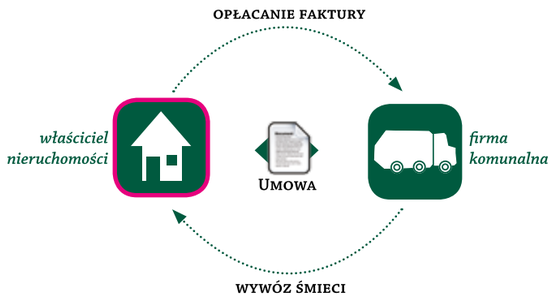

nowy system wywozu śmieci wprowadza następujące zmiany:

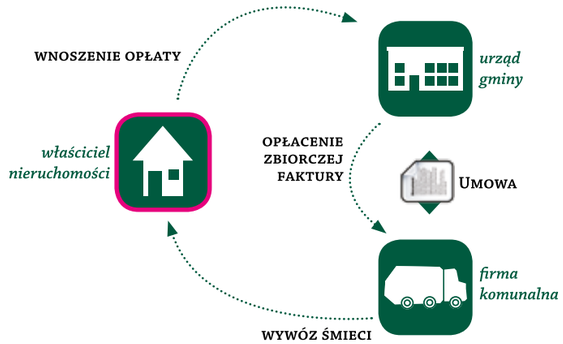

Przed każdym gospodarstwem stoi wybór czy będzie segregowało śmieci czy też będzie oddawało śmieci zmieszane. Segregujący zapłacą za wywóz mniej. Dodatkowo gmina stworzy stałe punkty zbiórki odpadów.

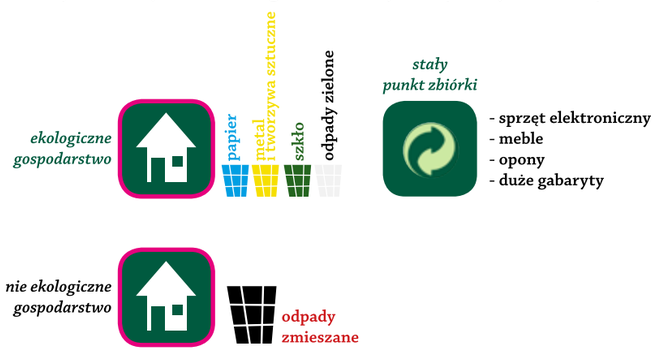

Nowa rządowa ustawa zobowiązuje gminę do tego, by w określonym czasie większość mieszkańców zdecydowała się na segregację odpadów. Jeżeli w gminie będzie zbyt mało segregowanych odpadów, na gminę zostaną nałożone potężne kary finansowe, które będą wliczone do opłaty za wywóz śmieci mieszkańców nie segregujących odpadów.

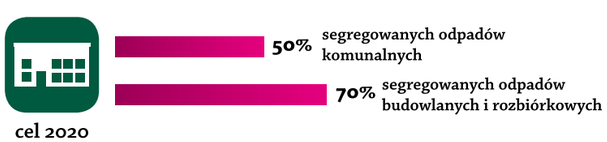

Przed nami wielkie wyzwanie

TO RADNI ZADECYDUJĄ O KSZTAŁCIE SYSTEMU

REDAKCJA: Gazety lokalne pisały o zamieszaniu na sesji Rady Gminy Sochocin 30 sierpnia. Podobno radni zdecydowali, że nasza gmina powinna wypisać się ze Związku Gmin Regionu Płockiego, do którego przystąpiliśmy... w czerwcu. To dość zaskakująca decyzja.

WÓJT ANNA ZWIERZCHOWSKA: Właściwie nie wiem jak rozumieć zachowanie większości radnych, którzy przez swoją decyzję zdecydowali nie tylko o wyjściu z międzygminnego związku, do którego przed chwilą przystąpiliśmy, ale przede wszystkim zdecydowali o tym, że mieszkańcy gminy Sochocin od 1 lipca przyszłego roku za wywóz śmieci zapłacą więcej. Było to głosowanie wbrew interesom mieszkańców i to chyba najbardziej dziwi.

Dlaczego mieszkańcy zapłacą więcej za wywóz śmieci?

Od 1 lipca 2013 roku każdy worek śmieci wystawiony za drzwi domu na terenie gminy Sochocin stanie się własnością gminy. Wynika to z ustawy przyjętej przez Sejm i prawo to dotyczyć będzie każdej gminy w Polsce. I to właśnie gmina będzie miała za zadanie zorganizować system odbioru śmieci od mieszkańców. W czerwcu przystąpiliśmy do Związku Gmin Regionu Płockiego, który ma gminom członkowskim zorganizować jeden system odbioru śmieci. Kilkanaście gmin będzie miało jedną administrację systemu i będzie miało jedną firmę wywożącą śmieci wyłonioną w przetargu. A wiadomo, że duży ma łatwiej w negocjacjach cenowych. To będzie przetarg na olbrzymie zamówienie. W dodatku ustawa sejmowa zobowiązuje do tego, by w opłatę za wywóz śmieci wliczać koszty systemu, a więc nie tylko odbiór odpadów, ale też koszty odzysku i recyklingu, obsługi administracyjnej, koszty utworzenia stałego punktu odbioru odpadów, odbioru odpadów specjalistycznych, takich jak np. leki, baterie, sprzęt elektroniczny, odpady budowlane i porozbiórkowe, a także odpady wielkogabarytowe i np. stare opony. Obsługa administracyjna na 16 gmin będzie o wiele tańsza niż w każdej gminie osobno. Dlatego jestem pewna, że rozwiązanie problemu wywozu śmieci razem ze związkiem gmin, który cieszy się dobrą renomą od 20 lat byłoby o wiele tańsze dla mieszkańców niż rozwiązanie, na które zdecydowali się radni. Ale klamka zapadła i nie ma już odwrotu.

A jakie rozwiązanie przyjęli radni?

Radni zdecydowali, że gmina Sochocin ma sobie z problemem wywozu śmieci poradzić sama. Zatem będziemy musieli zorganizować przetarg na wywóz śmieci, zorganizować obsługę administracyjną i egzekwować od mieszkańców wnoszenie obowiązkowych opłat. O ostatecznym kształcie systemu zdecydują radni do końca tego roku poprzez podjęcie szeregu uchwał określających szczegółowo zasady działania systemu, sposób naliczania opłat, wysokość opłat, punkty zbiórki odpadów i wiele innych spraw.

Czyli będzie trzeba segregować odpady?

Tak, to jedno z podstawowych założeń rządowej ustawy. Do 2015 roku co najmniej połowa śmieci z każdego domu powinna być posegregowana. W roku 2020 musimy segregować 70% odpadów. Jeśli nie osiągniemy takich wskaźników to gmina zapłaci gigantyczne kary, a wtedy możemy zapomnieć o jakichkolwiek inwestycjach. Więc stawka jest naprawdę duża. Dobrą wiadomością jest to, że mieszkańcy, którzy będą segregować śmieci, zapłacą za ich wywóz znacznie mniej. Zatem leniwi zapłacą więcej. Plusem nowego rozwiązania jest fakt, że opłata, prawdopodobnie w postaci miesięcznej stawki, będzie stała, więc nie będzie limitu śmieci, które można oddać. To z kolei ma sprawić, że z naszych lasów i przydrożnych rowów znikną torby z odpadkami. Bezpłatna zbiórka odpadów o dużych gabarytach ma z kolei zapobiec wyrzucaniu lodówek i innych sprzętów do lasów. Będzie czyściej w gminie, bo nikt nie oszczędzi na zaśmiecaniu okolicy.

Z wyliczeń, które otrzymaliśmy z gminy wynika, że tylko 81% gospodarstw miało dotychczas podpisane indywidualne umowy na wywóz śmieci, mimo że taki obowiązek dotyczy wszystkich.

Sprawa wygląda tak, że od połowy przyszłego roku gmina odpowiada za wywóz śmieci wszystkich mieszkańców, dlatego wszyscy będą zobowiązani wpłacać do gminy określoną opłatę. Wszyscy będą równo traktowani.

A właściciele ogródków działkowych i domów letniskowych? Jest ich w naszej gminie dużo...

Ostateczną decyzję oczywiście podejmą radni, niemniej jako wójt będę starała się nakłonić radę do przyjęcia rozwiązania, polegającego na nałożeniu obowiązku płacenia za wywóz śmieci w sezonie, czyli od wiosny do jesieni, gdy działkowicze przebywają na terenie gminy. Niektóre domy letniskowe mają właściwie charakter całoroczny, ale tego typu przypadki wraz z pozyskaniem informacji, w jakim okresie domy te są zamieszkiwane rozstrzygać muszą szczegółowe zasady przyjęte przez radnych. Przy pozyskiwaniu tego typu informacji liczę również na współpracę z sołtysami, którzy są najlepiej zorientowani kto gdzie mieszka. Nieporozumieniem jest mówienie, że pomoc sołtysów to donosicielstwo. Jeżeli nie będziemy wiedzieli o tym, ile osób mieszka w poszczególnych gospodarstwach (a tym samym ile osób produkuje śmieci), to za wywóz śmieci zapłacą ich sąsiedzi. Dokładnie tak. Gmina dostanie od firmy wywożącej odpady jedną zbiorczą fakturę z kwotą, którą będzie trzeba pokryć z opłat mieszkańców. Dlatego wszyscy jesteśmy teraz odpowiedzialni za sprawne wdrożenie systemu.

A czy emeryci, osoby korzystające z pomocy społecznej, rodziny wielodzietne będą mogły liczyć na jakieś ulgi w opłatach?

To chyba jeden z największych problemów jaki stoi przed gminą. Ustawa nie pozwala nam różnicować opłat za wywóz śmieci ze względu na wysokość dochodów, czy sytuację rodzinną. Nie możemy przyjąć takich stawek, które będą zbyt wysokie dla mieszkańców. Nie możemy również przyjąć zaniżonych stawek, które nie pozwolą nam pokryć kosztów systemu gospodarki odpadami. Ten system musi się samofinansować, bo inaczej będziemy dopłacać do niego z bardzo skromnego budżetu gminy, który staram się przeznaczyć, w jak największym stopniu, na inwestycje – drogi, kanalizację, remont budynków szkolnych i budynków użyteczności publicznej. Dlatego do końca roku rada gminy ma czas, by wypracować możliwie sprawiedliwe rozwiązania, które zarazem nie będą sprzeczne z interesem gminy i zapisami rządowej ustawy.

Co będzie dla gminy największym wyzwaniem ramach organizowania nowego systemu wywozu śmieci?

W 2011 roku z terenu naszej gminy firmy wywozowe zebrały 758 ton odpadów komunalnych z czego segregowanych odpadów było mniej niż dwie tony. A za trzy lata mamy segregować co najmniej połowę produkowanych śmieci! Będziemy zatem musieli się szybko nauczyć segregacji śmieci. Jako wójt zrobię wszystko, by koszty wywozu śmieci podzielonych na określone frakcje były możliwie niskie, bo mieszkańcy, którzy są pracowici i dbają o środowisko powinni być premiowani.

Czy dziś już wiadomo, jak konkretnie będzie wyglądało funkcjonowanie nowego systemu?

Jest jeszcze za wcześnie, by móc to powiedzieć. Rada Gminy musi podjąć do końca roku szereg decyzji w drodze uchwał, m.in. określić sposób naliczania opłaty za odpady, maksymalną stawkę za wywóz śmieci. Potem musimy rozpisać przetarg, w którym zapewne wystartuje szereg firm. Dopiero potem przyjdzie czas podpisania umowy z konkretnym odbiorcą śmieci. Wyobrażam to sobie tak, że mieszkańcy segregujący śmieci będą otrzymywać specjalne worki do segregacji, które będą odbierane z ich nieruchomości. Gmina zorganizuje również specjalne stałe punkty zbiórki odpadów. Mieszkańcy natomiast będą mieli obowiązek wnoszenia co miesiąc stałej opłaty śmieciowej. O tym, w jaki sposób będzie naliczana opłata – czy będzie zależała od ilości osób w gospodarstwie domowym, czy od powierzchni mieszkania, czy od gospodarstwa, czy od ilości zużywanej wody (takie możliwości przewiduje ustawa) – o tym zadecyduje w najbliższym czasie Rada Gminy. Na pewno będą dwie stawki – wysoka dla mieszkańców niesegregujących odpadów i niska dla segregujących.

Kiedy mieszkańcy zostaną poinformowani o ostatecznym kształcie systemu?

Sądzę, że większość spraw będzie jasna na początku nowego roku. Jak tylko będę miała wszystkie konkrety, zobowiązuję się każdego mieszkańca naszej gminy o nich poinformować. Zwykle początki są trudne, ale wiem, że jeśli wspólnie podejmiemy to wyzwanie to nasza gmina w krótkim czasie stanie się czysta, co jest istotne dla rozwoju turystycznego, który ma nam przynieść nowe miejsca pracy oraz więcej pieniędzy na edukację naszych dzieci.

Wracając do początku naszej rozmowy, proszę powiedzieć jakie będą konsekwencje decyzji radnych o wystąpieniu naszej gminy z Związku Gmin Regionu Płockiego?

Uważam, że ośmieszyliśmy się tą decyzją w oczach naszych partnerów w regionie. Używając języka sportowego, to tak jakby jakiś piłkarz przystąpił do drużyny lecz z niej wystąpił przed rozegraniem pierwszego meczu z niewiadomych przyczyn. A związek przez ostatnie lata skutecznie wspierał zrzeszone gminy przede wszystkim w zakresie pozyskiwania środków europejskich na drogi, kanalizację i inne duże inwestycje. Poza tym Płock, a więc teren działania związku ubiega się o miejsce w specjalnej strefie ekonomicznej w związku z uruchomieniem lotniska w Modlinie. To wielka szansa na rozwój. Przyszły rok z uwagi na postępujący kryzys gospodarczy zapowiada się bardzo ciężko, dlatego liczyłam, że związek pozwoli nam na zdobycie większej ilości pieniędzy na podstawowe inwestycje w gminie. Ale nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Radni podjęli decyzję i basta. Ja ze swojej strony zrobię wszystko, by dobrze przygotować mieszkańców na czekające nas zmiany.

Wszystko o opłatach

Dla gospodarstw domowych

O sposobie naliczenia opłaty muszą zadecydować radni gminni do końca bieżącego roku. Ustawa rządowa daje do wyboru cztery warianty jej naliczania. Radni wybiorą jeden z nich, który będzie obowiązywał wszystkich mieszkańców.

Maksymalna wysokość opłaty za wywóz śmieci zostanie ustalona przez Radę Gminy do końca roku i podana do wiadomości firm, które wystartują w przetargu na obsługę wywozu śmieci z wszystkich gospodarstw na terenie naszej gminy. W związku z tym ostateczną wysokość opłaty poznamy dopiero po zakończeniu przetargu.

Dla przedsiębiorców i działkowiczów

Inaczej będą rozliczani właściciele nieruchomości niezamieszkałych (działalność gospodarcza, budynki użyteczności publicznej) i zamieszkałych sezonowo (domy letniskowe). Ustawa przewiduje wprowadzenie opłaty za wywóz pojemnika o określonej pojemności. Stawki uzależnione od wielkości i ilości pojemników na odpady ustalą radni gminni w drodze uchwały.

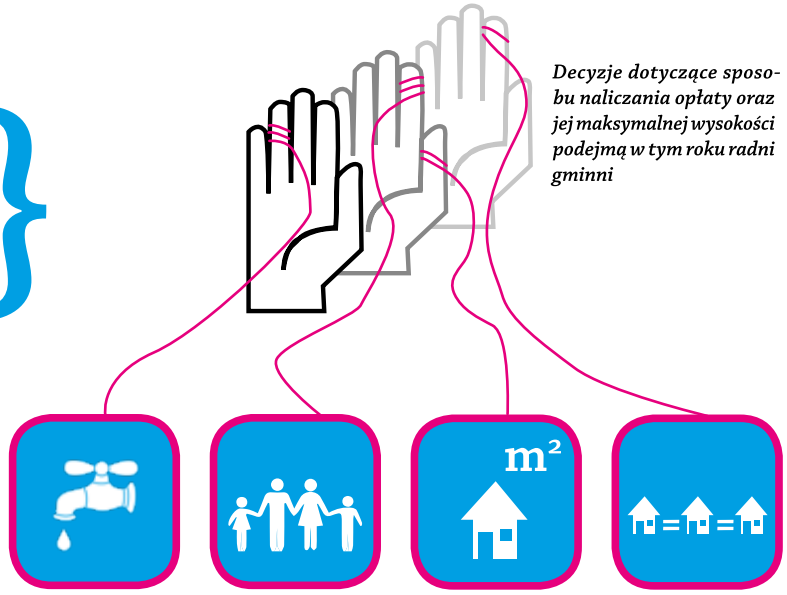

Decyzje dotyczące sposobu naliczania opłaty oraz jej maksymalnej wysokości podejmą w tym roku radni gminni

*Opłata uzależniona od zużycia wody w gospodarstwie domowym**

Opłata uzależniona od ilości osób w gospodarstwie domowym

Opłata uzależniona od powierzchni lokalu mieszkalnego

Równa opłata dla każdego gospodarstwa domowego

**Zastosowanie wariantu uwzględniającego zużycie wody możliwe jest tylko gdy 100% domostw posiada założone liczniki. W naszej gminie 80% gospodarstw jest podłączonych do sieci wodociągowej, co uniemożliwia wybranie przez radnych tej metody.*

Opłata za działanie systemu

Ustawa wymusza na gminach, by cały nowy system wywozu śmieci się samofinansował. Nie można z niego brać pieniędzy na inne cele. Nie można do niego dokładać pieniędzy gminnych. System utrzymywany będzie z opłat wnoszonych przez wszystkich mieszkańców, przedsiębiorców i działkowiczów. Z pieniędzy, które zostaną zebrane gmina musi opłacić następujące rzeczy:

- zbiorcze faktury za odbiór, transport, odzysk i unieszkodliwienie odpadów komunalnych wystawione przez firmę, która wygra przetarg na wywóz śmieci w naszej gminie,
- wyposażenie i utrzymanie punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych,
- zakup worków dla gospodarstw segregujących odpady,
- koszty administracji systemu w tym potrzebnych wyspecjalizowanych etatów, dedykowanego programu komputerowego, korespondencji z mieszkańcami.

Prognozowany koszt funkcjonowania systemu w naszej gminie w skali rocznej wynosi ok. 690 000 PLN.

Wysokość opłaty uzależniona od rzetelności

Wszystkie wyżej wymienione koszty zostaną zsumowane i ujęte w opłacie, którą będziemy wnosić do urzędu gminy. Nierzetelni mieszkańcy, którzy nie będą na czas regulować swoich należności spowodują, że opłata za wywóz śmieci wzrośnie, bo gmina będzie musiała zapłacić terminowo wszystkie faktury. W imieniu mieszkańców gmina będzie również wymagała od dłużników zapłacania zaległych opłat.

Złożymy deklaracje...

Po wybraniu przez Radę Gminy sposobu naliczania opłaty, radni ustalą wzór deklaracji, którą mieszkańcy będą składali do urzędu gminy. W deklaracji poinformujemy gminę o wysokości opłaty, którą powinniśmy wnosić za każdy okres rozliczeniowy. Będzie ona podstawą do poprawnego rozliczania się z urzędem, a zarazem będzie podstawą do wystawienia przez gminę tytułu wykonawczego w razie nieterminowej płatności.

Nieczystości ciekłe

Właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych, zobowiązani są do zawarcia umowy na opróżnianie zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych z przedsiębiorcą posiadającym zezwolenie na prowadzenie działalności z zakresu opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Za opróżnianie zbiorników bezodpływowych, właściciel nieruchomości uiszcza opłatę na rzecz przedsiębiorcy wykonującego przedmiotową usługę, na zasadach wskazanych w zawartej z nim umowie, przy czym stawkę opłaty określa Rada Gminy w uchwale.

W Izabelinie już działa!

W podwarszawskim Izabelinie odpadki segreguje 90 proc. mieszkańców. Ci, którzy segregować nie chcą, za wywóz muszą płacić dwa razy więcej.

- Jesteśmy pierwszą gminą w Polsce, która wprowadziła nowe zasady - mówi Witold Malarowski, wójt Izabelina. Ta podwarszawska gmina postanowiła na własną rękę uporządkować gospodarkę odpadami, bo od dawna walczyła z dzikimi wysypiskami. Dwa lata temu mieszkańcy w lokalnym referendum dali urzędnikom prawo do przejęcia obowiązku pozbywania się odpadów (65 proc. było "za"). W efekcie od początku tego roku mieszkańcy za wywóz śmieci płacą gminie opłatę uzależnioną od liczby osób. Na niskie stawki mogą liczyć tylko ci, którzy wystawiają już posegregowane śmieci. Za to ci, którzy do programu segregacji śmieci nie chcą przystąpić, płacą prawie dwa razy więcej.
- Nikt nie protestuje, mieszkańcy są zadowoleni, bo zrobiło się czyściej. Przestało przybywać dzikich wysypisk. Mieszkańcy płacą stałą miesięczną kwotę bez względu na ilość wytwarzanych odpadów, więc nikt nie ma już powodu, by podrzucać śmieci do lasu. A wcześniej na ich usuwanie wydawaliśmy po 200 tys. PLN rocznie.

Wydawca: Urząd Gminy Sochocin
ul. Guzikarzy 9, 09-110 Sochocin mail: fakty@sochocin.pl